

wyższego postanowienia, mają prawo do zasilków w jednej z dwóch kategorii także wymienionych oznaczonego.

Kommissya ta pod prezydencją JO. księcia Golicyn, generała majora z orszaku Najjaśniejszego Ciesarza Jmci rozpoczęła czynności swoje w dniu 3 Stycznia r. b. w pałacu zwanym Prymasowski.

Osoby zatem, któreby sądziły mieć prawo do otrzymania wsparcia, mogą udać się wprost z przełożeniami swemi do pomienionej kommissyi.

Warszawa d. (22 Grud.) 3 Stycznia 1831/32 r.

Cześć Pieczędowa.

POLSKA.

WARSZAWA 4 Stycznia.

— Ciągłe przybywają tu podoficerowie i żołnierze wojska polskiego będący w Prusach.

— Jeden Warszawianin obecny teraz w Królewcu donosi, że w tamiecznym kościele katolickim w czasie mszy s. wybornie bywają śpiewane pieśni kościelne kompozycyi Karola Kurpińskiego.

FRANCYA

PARYŻ 20 Grudnia.

— Towarzystwo oświecenia ludu odbyło w tych dniach pod prezydencją hrabiego A. Laborde doroczne swoje zgromadzenie. Królowa Imość ofiarowała 500 fr. dla tegoż instytutu.

— Policya zabrała Numera dzienniku *Quotidienne* z d. 16 i 19 b. m. ostatnie z powodu artykułu o śmierci księcia Bourbon.

— Minister handlu wydał okólnik do prefektów, przypominając im prawa zakazujące pod pewnemi karami mianowanie delegatów ze strony cechów i korporacyj celem wynagania wyższej ceny za roboty. Wezwał więc minister prefektów, ażeby w każdym podobnym zdarzeniu stosownie do praw tych postępowali.

— Hrabia Ofalia, poseł hiszpański, ma wkrótce wyjechać do Madrytu.

Doniesienia prywatne.

OBIADY STAŁE, (TABLE D'HÔTE.)

Mam honor szanowną Publiczność zawiadomić, że dogadzając życzeniom wielu osób,

postanowiłem od dnia 15 stycznia r. b. w oberży mojej dawać obiady stałe, (*table d'hôte*) za cenę złp. dwa od osoby, składające się z pięciu potraw, licząc w to zupę i sałatę. Obiad takowy zaczynać się będzie każdego dnia o godzinie w pół do pierwszej. Czyste nakrycie, świeżość i smakowitość potraw, wszelkie napoje zaumierną cenę wedle żądania każdego, na miarę krajową dostarczane, spieszna i porządna usługa, będą mojem naysławniejszym usiłowaniem. Atoli na małym porzeczając zysku, pragnę byż zabezpieczonym od wszelkiego zawodu; dla tey przyczyny zmuszony jestem oświadczyć, że kto dniem wprzód niezamówi i niezapłaci takowego obiadu, niezareczam aby z pewnością, niespodzianie przyszedłszy, dogodnie był usłużonym. Osoby życzące sobie brać obiad do domu, przysyłać będą swoje własne naczynia i tylko za cenę złp. 2 gr. 15 naprzód opłaconą, usłużone być mogą. — Za taką samą cenę dla gości stojących w oberży, do Numerów, będą zanoszone obiady, obstalowane w czasie przyzwoitym. Ktoby z szanownych Gości, życzył sobie, w osobnym pokoju na to urządzonym, o godzinie w pół do drugiej obiadować z jedną potrawą więcej, podobnież dziś na jutro zapłaci złp 2 gr. 15.

Kolacya dawana będzie jak zwyczajnie, od godziny 7 zacząwszy do 9tej, w dni teatralne zaś do 10, podług spisu potraw i ceny na nim wyrażoney. Zastrzegam sobie naymileniej, iż gdy liczne trafiają się nieprzyzwoitości z przyprowadzania za sobą psów, że te nie będą za nikim do pokoju wpuszczane. — Warunku tego nikt z szanownych Gości zażle niewieźmie, ktokolwiek lubi porządek.

Kraków dnia 8 Stycznia 1832 r.

Piotr Lipiński.

Właściciel oberży w Rynku.

Niżej podpisany mam sobie za obowiązek ostrzedz handlującą publiczność, a mianowicie kupców, rzeźników i wszelkiego rodzaju przemysłem trudniące się osoby; aby od dnia dzisiejszego, to jest 8 Stycznia, nikomu nicna kredyt na mój rachunek niedawali, gdyż płacąc wszystko gotowizną, żadnych pretensyi, pod jakim bądź tytułem, nieprzyjmę.

Kraków d. 8 Stycznia 1832 r.

Piotr Lipiński.

Właściciel oberży w Rynku.